

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/archiwum-ipn/31621,Co-moze-skrywac-banka-na-mleko-Prace-konserwatorskie-dokumentow-odnalezionych-na.html>



ARTYKUŁ

## **Co może skrywać bańka na mleko? Prace konserwatorskie dokumentów odnalezionych na kresach II Rzeczypospolitej**

OKRES HISTORYCZNY

(1918-1922) Odrodzenie Niepodległej (1922-1939) II Rzeczpospolita

Autor: ANNA WŁODARCZYK-SĘTOREK 06.12.2019

Do pracowni konserwacji Instytutu Pamięci Narodowej przekazywane są zwykle dokumenty przechowywane w magazynach Archiwum. W zależności od stanu

zachowania wymagają one interwencji polegającej na przeprowadzeniu zabiegów, których celem jest polepszenie stanu fizycznego akt.

Co pewien czas trafiają w ręce konserwatorów nabytki przechowywane w najróżniejszych warunkach, jak np. nietypowe „znalezisko” – zbiór dokumentów i różnego rodzaju artefaktów oraz przedmiot wzbudzający niezwykle zainteresowanie i jednocześnie stanowiący, jak się okazało świetną skrytkę, czyli bańka na mleko.

### Nietypowa skrytka

Na tabliczce znamionowej ledwo widoczny napis: „FABRYKA K. MILLER BELWEDERSKA 5 WARSZAWA”. Zwykle takich pojemników używano do przechowywania mleka, ale tym razem schowano w bańce dokumenty. Szczelne zamknięcie pozwoliło na zabezpieczenie „skarbu” przed działaniem wody. Zewnętrzna gruba warstwa rdzy i twardej ziemi świadczyły o tym, że przez wiele lat bańka była przechowywana pod ziemią. Kiedy, przez kogo, w jakich okolicznościach i dokładnie gdzie możemy się tylko domyślać. Darczyńca archiwaliów pozostał anonimowy.



Zewnętrzna gruba warstwa rdzy i twardej ziemi świadczyły o tym, że przez wiele lat bańka była przechowywana pod ziemią.

Po analizie wizualnej (naloty, zapach stęchlizny) podjęto decyzję o niezwłocznym przekazaniu wszystkich dokumentów do dezynfekcji. Po sprawdzeniu skuteczności procesu można było przystąpić do obejrzenia „znaleziska” i oceny stanu zachowania.

## Dokumenty pewnego legionisty

Okazało się, że są to dokumenty należące do Władysława Klekota, ps. Bocian, urodzonego w 1898 r. w Łodzi, członka P.O.W., legionisty, żołnierza 6. Pułku Piechoty Legionów, uczestnika wojny 1918-1920 r., odznaczonego m.in. Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari oraz Medalem Niepodległości. W 1921 roku osiedlił się on w miejscowości Mon Plajzir w gminie Chocieńczyce, powiat Wilejka, województwo Wilno. Tam mieszkał z żoną Heleną z Cierkiewiczów i pięciorgiem dzieci: Marianną ur. w 1924 r., Wandą ur. w 1926 r., Czesławą ur. w 1928 r. oraz bliźniętami ur. w 1931 r. – Danutą i Kajetanem. Utrzymywał się z pracy na roli, ale uczestniczył też aktywnie w lokalnym życiu społecznym i politycznym. Wśród pozyskanych dokumentów jest Akt Nadawczy przekazania ponad 18 ha ziemi (na podstawie Ustawy z dn. 17 grudnia 1920 r. o nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego), decyzja o przyznaniu Medalu Niepodległości, kartka pocztowa wysłana Władysławowi Klekotowi przez Melchiora Wańkowicza, dokumenty sądowe, świadectwa szkolne, fotografie oraz odznaczenia, w tym Krzyż Virtuti Militari. Łącznie to 181 dokumentów papierowych, 51 odbitek fotograficznych na papierze, 9 medali i odznaczeń. Poza dokumentami w bańce znaleziono płócienną koszulę, ręcznik i kalki. Przedmioty te prawdopodobnie stanowiły dodatkowe zabezpieczenie przed zniszczeniem.



## Działania konserwatora

Z punktu widzenia konserwatora zabytków pozyskane dokumenty były interesującym wyzwaniem z kilku powodów. Nietypowe warunki ukrycia i wieloletniego przechowywania oraz związane z tym zniszczenia oraz różnorodność materiałów spowodowały liczne problemy w zakresie zabezpieczenia znaleziska. Nie do końca jest znany czas i warunki, w jakich bańka była przechowywana. Na podstawie zniszczeń powłoki zewnętrznej możemy się domyślać, że przez długi okres znajdowała się pod ziemią. Ostatni datowany dokument zapisano w lipcu 1939 r., co sugeruje, że całość ukryto tuż przed wybuchem II wojny światowej.

Znalezione archiwalia obejmowały różnorodne podłoża: papier (rękopisy, druki, maszynopisy, banknoty, kalki, fotografie), tkaninę (elementy bielizny, wstążki orderowe), metal (odznaczenia). We wszystkich obiektach można było wyróżnić zniszczenia mikrobiologiczne, mechaniczne i fizykochemiczne. Na większości występuje rdza świadcząca o kontakcie z metalami w środowisku o podwyższonej wilgotności. Obiekty pokryte były brudem i osadami powstałymi w wyniku działania mikroorganizmów. Papier dokumentów był osłabiony, pożółkły. Są to typowe zniszczenia XX-wiecznych papierów maszynowych wykonanych z surowca słabej jakości. Dodatkowo złe warunki przechowywania powodowały przyspieszenie destrukcji. Dokumenty z odnalezionego zbioru posiadały też zniszczenia mechaniczne (przedarcia, ubytki, zagniecenia). Odznaczenia zachowały się w miarę dobrym stanie. Części metalowe były pociemniałe, a tekstylne wstążki brudne i pogniecione. Krzyż Zasługi wraz z baretką zachował się w oryginalnym pudełku. Koszula płócienna i ręcznik, pełniące wraz z kalkami funkcję ochronną, były brudne, zmięte i miały rozległe ślady rdzy.

Nietypowe warunki ukrycia i wieloletniego przechowywania oraz związane z tym zniszczenia oraz różnorodność materiałów spowodowały liczne problemy w zakresie zabezpieczenia znaleziska.

Celem zabiegów konserwatorskich było zahamowanie procesu destrukcji materiałów, wzmocnienie struktury podłoża papierowego dokumentów, przywrócenie walorów estetycznych artefaktów i odpowiednie opakowanie w celu bezpiecznego przechowywania.

Po wykonaniu konserwacji wszystkich obiektów „z bańki” należało zastanowić się nad sposobem przechowywania poszczególnych elementów „znaleziska”. Wcześniej uznano, że bańka pozostanie swego rodzaju świadkiem historii owianej tajemnicą okoliczności ukrycia dokumentów.

Po wykonaniu prac konserwatorskich można było bezpiecznie opracować szczegółową zawartość zbioru. Kolejnym etapem będzie digitalizacja obiektów, co pozwoli na udostępnienie kopii cyfrowych archiwaliów.

Kończy się kilkumiesięczna przygoda konserwatorska odnalezionych dokumentów. Pozostało wiele pytań i wątpliwości dotyczących losów rodziny Klekotów. Tym jednak zajmą się już historycy-archiwiści i mamy nadzieję, że zostaną odkryte kolejne tajemnice.



COFNIJ SIĘ